

Magdalena Ujma
(Opole)

Z PROBLEMATYKI WPLYWU MAGNATERII I SZLACHTY LITEWSKIEJ NA SYTUACJĘ UNITÓW I PRAWOSŁAWNYCH W WIELKIM KSIĘSTWIE LITEWSKIM W XVII WIEKU

W skomplikowanej strukturze etnicznej Rzeczypospolitej to właśnie wyznaniu przypa-
dło zadanie tworzenia podstaw tożsamości narodowej, czemu towarzyszyła między
innymi wspólnota terytorium, języka i tradycji historycznej¹. Pocucie wspólnoty państwowej
połączyło obywateli w naród polityczny, a sprzyjały temu niewątpliwie przywileje szlache-
ckie. Począwszy od drugiej połowy XVI wieku rozwijająca się kontrreformacja oraz stopniowa
polonizacja górnych warstw stanu szlacheckiego stworzyły ponadto korzystne warunki dla
przyjęcia przez wyznanie roli jednego z najistotniejszych kryteriów identyfikacji. Zjawiskom
tym towarzyszyły konwersje magnatów na protestantyzm, a następnie na katolicyzm, a także
reakcje obronne ze strony wspólnot identyfikujących się z własnymi tradycjami.

Dokumenty omawiające szczegóły konfliktów wyznaniowych między prawosławnymi
a unitami na Litwie, spisane alfabetem greckim i łacińskim w językach polskim i ruskim,
stanowią istotną część tzw. Konsyсторza Metropolitalnego Greckokatolickiego we Lwo-
wie². Interesującego materiału może tu dostarczyć także Metryka Litewska, której część
została już wydrukowana, a niewydane jak dotąd wpisy są przechowywane w Moskwie
w postaci oryginałów, a w formie mikrofilmowej – w Wilnie³.

¹ Zob. T. Chynczewska-Hennel, *Świadomość narodowa szlachty ukraińskiej i kozaczyzny od schyłku XVI do połowy XVII w.*, Warszawa 1985, s. 32.

² Centralnyj derżavnyj archiv Ukrainy we Lwowie (CdaUL): f. 201, op. 4. Zespół ten nie został jak dotąd opracowa-
ny, przytaczana w niniejszej publikacji paginacja ma zatem charakter tymczasowy.

³ Lietuvos valstybes istorijos archyvas w Wilnie (Lviva): f. 1519, op. 1 (XIV–1794).

Wieloletniczna i wielowyznaniowa Rzeczpospolita długo cieszyła się opinią państwa tolerancyjnego:

Nigdy zaiste prześladowanie różnowierców, ani w wieku nawet pobożnego Zygmunta III, niesplamiło dziejów narodu naszego. [...] Przystępne nadużycia i zdarzone bezprawia nie rządowi, ale ciemnocie wieku i przesądom osób przyczytać należy⁴.

Słowa te zostały z pewnością zainspirowane wypowiedzią między innymi Jerzego Ossolińskiego, który – składając wyrazy uznania Zygmuntowi III – pochwalił króla na sejmie w 1631 roku za wspieranie katolicyzmu *bez ciężkiej wolnej inkwizycje, bez krwi domowej*⁵.

W rzeczywistości jednak coraz bliższy realizacji był zrodzony jeszcze w średniowieczu plan powrotu do stanu sprzed rozłamów w chrześcijaństwie, czyli do podporządkowania Kościołów władzy papieża. O tym, jak wyobrażano to sobie w praktyce, pisał w 1577 roku ks. Piotr Skarga w traktacie „O jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem i o greckim od tej jedności odstąpieniu. Z przestrogą i upomnieniem do narodów ruskich przy Grekach stojących...”⁶.

Według Marcina Kromera, autora „Kroniki” wydanej za rządów Stefana Batorego, Rusini to ci, którzy nazywają katolików „latyńcami”, „idą za Grekami” i są przywiązani do „bluźnierczej schizmy”⁷. Po unii brzeskiej wyznawców obu Kościołów nazywano odpowiednio „Grekami” oraz „Rzymianami”⁸.

Cerkiew prawosławna po 1054 roku posiadała nie tylko odrębną organizację i władzę nadrzędną, ale także własne dogmaty. W obliczu coraz poważniejszego zagrożenia Bizancjum ze strony Turków cesarz Jan III złożył papieżowi propozycję zawarcia unii kościelnej. W 1439 roku na soborze we Florencji doszło do podpisania dekretu unii, co zresztą oznaczało jej zawarcie jedynie na szczeblu hierarchii kościelnej⁹. Unia florencka w sensie praktycznym ostatecznie nie weszła zatem w życie. Znacznie poważniejsze były natomiast skutki kolejnej unii, ogłoszonej w 1596 roku w Brześciu Litewskim, a przez kolejne dziesięciolecia konsekwentnie i skutecznie narzucanej wiernym na obszarze Korony i Litwy. Odpowiedzią na nią był między innymi zjazd w Wilnie w 1599 roku, na którym prawosławni zawarli sojusz z dysydentami, co arcybiskup połocki Jozafat skomentował z uzasadnionym niepokojem w liście do kanclerza wielkiego litewskiego Lwa Sapiehy:

⁴ *Obraz wieku panowania Zygmunta III*, t. 1, przez X.F. Siarczyńskiego, Poznań 1846; Vilniaus universitetas mokslinė biblioteka (Vumb), f. 17, nr 224 Czary, gusła i zabobony 1846, s. 1.

⁵ W. Czapliński, *Przedmowa*, [do:] J. Ossoliński, Pamiętnik, oprac. W. Czapliński, Warszawa 1976, s. 15.

⁶ J. Byliński, J. Długosz, *Wstęp*, [do:] H. Pocij, *Antirresis abo apologija przeciwko Krzysztofowi Philaletowi, który niedawno wydał książki imieniem starożytnej Rusi religij greckiej przeciw książkom o synodzie brzeskim napisanym w Roku Pańskim 1597*, oprac. J. Byliński i J. Długosz, Wrocław 1997, s. 9.

⁷ M. Kromer, *Polska, czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urzędach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, oprac. R. Marchwiński, Olsztyn 1977, s. 84.

⁸ M. Broniewski, *Apokrisis abo odpowiedź na książki o synodzie brzeskim 1596*, Wrocław 1994, wyd. J. Długosz i J. Byliński, s. 55.

⁹ J. Byliński, J. Długosz, *Wstęp*, [do:] M. Broniewski, *Ekthesis abo krótkie zebranie spraw, które się działy na partykularnym, to jest pomiastnym synodzie w Brześciu Litewskim*, oprac. J. Byliński i J. Długosz, Wrocław 1995, s. 6–7.

*Przyszło do tego, że heretycy z schizmatykami się spisawszy, przysięgą się obowiązali jeden przy drugim stać. Wysłali heretycy (z pewnymi kondycjami) do tegoż patriarchy Jeremiasza carogrodzkiego i z oddaniem posłuszeństwa, chcąc tym Ruś do ściślejszego związku z sobą przywieść. Ale to wszystko było pewnie nie ku dobremu Rzeczypospolitej, lubo to jeszcze i jedność nie odnowiona była ani obwołana*¹⁰.

Sytuacja społeczno-wyznaniowa na Litwie wymagała objęcia propagandą prounijną przede wszystkim magnaterii. W XVI wieku nowinkami reformacyjnymi zainteresował się tutaj między innymi Mikołaj „Czarny” Radziwiłł. Przywódcą różnowierców litewskich był później Krzysztof Radziwiłł, zięć księcia Konstantego Ostrońskiego – wojewody kijowskiego, opiekuna prawosławnych i sympatyka Kościoła reformowanego (w tym także arianizmu)¹¹. W obliczu realizacji planów unijnych doszło do załagodzenia sporu dzielącego możnowładców, zauważalny był jednak wówczas coraz wyraźniejszy odwrót liczących się politycznie jednostek od protestantyzmu. W okresie negocjacji w sprawie zawarcia unii jej zwolennikami na Litwie byli między innymi biskup krakowski Jerzy Radziwiłł i kanclerz wielki litewski Lew Sapieha, a także prawosławny biskup włodzimierski Achacy Pocij. Z ramienia króla na synodzie w Brześciu pojawili się jako posłowie: wojewoda trocki Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, Lew Sapieha i podskarbi litewski Dymitr Halecki¹².

W swoim testamencie spisany w 1632 roku Lew Sapieha wyznał, że epizod reformacyjny był w jego życiu wynikiem edukacji, którą otrzymał w młodości w Lipsku¹³. Przynależność wyznaniowa Sapiehy była już wówczas skonkretyzowana. W 1586 roku zamieścił w liście do Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła znamiennej refleksję, dowodzącą przy okazji dużej skuteczności kaznodziejstwa jezuickiego:

*Pisząc w sprawie nieświeskiej dokładać W.M. raczysz, że nie katolik. Ale racz W.M. wiedzieć, że mię ksiądz Skarga [Piotr], ksiądz Liatarnia [Marcin Laterna] i ksiądz Antoni ruszyli barzo z starej tej mojej wiary, tak że jej mało przy mnie zostało, i większą część mają we mnie katolicy niż kalwinowie albo luterani, już za małą rzeczą newszytek jestem katolik ale barzo blisko tego*¹⁴.

W 1590 r. kanclerz uważał się już zdecydowanie za katolika, w czym nie małą rolę odegrały zapewne także przyczyny majątkowe i polityczne¹⁵. Pomimo to zgodził się zostać pośrednikiem między Ostrońskim a królem w związku ze staraniami wojewody kijowskiego o zwołanie synodu, na którym chciał on prawdopodobnie uniemożliwić unię. Możli-

¹⁰ Cyt. za J. Byliński, J. Długosz, *Ekthesisabo krótkie zebranie...*, s. 16.

¹¹ Tamże, s. 14.

¹² J. Rzońca, *Klienci Konstantego Wasyla Ostrońskiego w walce z unią brzeską na sejmach przełomu XVI i XVII wieku*, [w:] *Patron i dwór. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz i J. Urwanowicz, Warszawa 2006, s. 304.

¹³ M. Liedke, *Przyczyny recepcji wyznań reformowanych przez ruskich przedstawicieli elity politycznej Wielkiego Księstwa Litewskiego w drugiej połowie XVII wieku*, [w:] *Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. J. Urwanowicz, przy współ. E. Dubas-Urwanowicz i P. Guzowskiego, Białystok 2003, s. 589.

¹⁴ Lew Sapieha do Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła 23 IV 1586 r. z Grodna, Vilniaus universitetas moksline biblioteka (dalej: Vumb) f. 264, nr 1353, k. 30.

¹⁵ Lew Sapieha do Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła 29 I 1590 r. z Markowa, tamże, k. 86 ob.

we, że Sapiehę przekonały argumenty Ostrogskiego, twierdzącego z całą stanowczością, że chodzi mu o dyskusję nad unią z udziałem wszystkich panów prawosławnych¹⁶. Niepowodzenie zamysłów wojewody kijowskiego oznaczało konflikt między zwolennikami unii a obozem, którym dowodził Ostrogski wsparty przez dysydentów litewskich i koronnych, bractwa cerkiewne wileńskie i lwowskie, a także kler prawosławny.

Ideę unii kościelnej między prawosławnymi i katolikami rozpowszechniały natomiast szkoły organizowane przez jezuitów, a Wilno było ośrodkiem propagandy na jej rzecz, realizowanej w praktyce przez ks. Piotra Skargę, ks. Stanisława Warszawickiego i Benedykta Herbasta¹⁷. Odpowiedzią na to była ożywiona działalność prawosławnych bractw cerkiewnych¹⁸.

Odstępstwo wyznaniowe Lwa Sapiehy było tylko jednym z wielu podobnych przypadków. Przyczyniły się one – dzięki pozycji litewskich wielkich rodów magnackich - do przedłużenia tolerancji na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego, nie było to jednak zjawisko trwałe, co z czasem ułatwiło ekspansję Kościołowi unickiemu.

Według Barbary Topolskiej jeszcze od połowy XVI do połowy XVII wieku ok. 75% z 88 członków 23 rodów opiekowało się różnymi wyznaniem:

- ok. 39 magnatów było mecenasami klasztorów, kościołów i szkół katolickich;
- ok. 10 opiekowało się zborami protestanckimi;
- 5 patronowało parafiom unickim;
- 23 sprawowało opiekę nad cerkwiami prawosławnymi¹⁹.

Z danych Topolskiej wynika, że w omawianym przez nią okresie wśród mecenasów dominowali patronowie wiernych katolickich i prawosławnych. Niewielkim zainteresowaniem cieszył się natomiast patronat nad interesami grekokatolików, co nie było przypadkowe. Podobnie jak na Ukrainie, także na Litwie unia nie miała początkowo zbyt dużych wpływów.

W pierwszej połowie XVII wieku zjawisko izolowania prawosławnych nie było jeszcze zauważalne. Albrycht Stanisław Radziwiłł, pisząc o śmierci Anny Doroty z Wołłowiczów, żony wojewody smoleńskiego Jana Abramowicza, podkreślił, że ze względów grzesznościowych wszyscy katolicy powinni wziąć udział w jej pogrzebie, jednak z uwagi na różnice wiary muszą oni zawrócić od progu cerkwi²⁰. Wyrazem lekceważącego stosunku „ruskich księży” do prawosławia może być natomiast skarga posłów moskiewskich, którzy w 1637 roku podkreślili, że ich władca jest nie tylko niewłaściwie tytułowany, ale wręcz nazywany

¹⁶ J. Byliński, J. Długosz, *Wstęp* [do:] *Ekthesisabo krótkie zebranie...*, s. 19.

¹⁷ J. Rzońca, dz. cyt., s. 301.

¹⁸ Zob. między innymi A. Mironowicz, *Prawosławie i unia za panowania Jana Kazimierza*, Białystok 1996, s. 218–219.

¹⁹ M. B. Topolska, *Rola wyznania w procesach kulturotwórczych w Wielkim Księstwie Litewskim w XV–XVI wieku*, [w:] *Religijność na polskich pograniczach w XVI–XVIII wieku*, red. D. Dolański, Zielona Góra 2005, s. 234.

²⁰ A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 1: 1632–1636, oprac. A. Przyboś i R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 524.

pogardliwie synem popa²¹. Brak szacunku do duchownych prawosławnych mógł być spowodowany prawem tych ostatnich do zakładania rodziny, trzeba jednak zauważyć, że nie cieszyli się oni uznaniem także wśród własnych parafian. Sytuację popów pogarszało ich niewielkie uposażenie i brak odpowiedniego wykształcenia.

Ten ostatni czynnik okazał się też istotnym narzędziem w walce międzywyznaniowej, szkolnictwo cieszyło się bowiem wówczas magnacką opieką. Już wcześniej, to znaczy w trzeciej ćwierci XVI wieku, prawosławne bractwa cerkiewne próbowały zorganizować własne szkolnictwo. Nie zdołały one jednak odwrócić zainteresowania szlachty i magnaterii od propozycji oferowanych przez inne szkoły²². Kościół prawosławny był w ten sposób dodatkowo narażony na utratę wiernych, zafascynowanych nowinkami religijnymi podczas studiów zagranicznych. Kolejnym zagrożeniem była stopniowa utrata możliwych protektorów oraz trudna od pokonania konkurencja ze strony szkół jezuickich.

Ugruntowywaniu się przewagi Kościoła katolickiego sprzyjała niewątpliwie polityka Stefana Batorego i Zygmunta III, czego dowodzi sprowadzenie jezuitów także na Litwę. W listopadzie 1564 roku pierwszych jedenastu zakonników udało się na Warmię, gdzie rozpoczęła się realizacja założonego planu działania. Północną część kraju wybrano z powodu bliskości dwóch ośrodków wymagających szczególnej troski. Łatwiejszym celem dla jezuitów stało się luterańskie Braniewo, w którym rozpoczęli swoje nauczanie już w lutym 1565 roku. Dwa lata później założyli tutaj pierwsze na obszarze Rzeczypospolitej seminarium diecezjalne, w którym profesorami byli jezuiti. W marcu 1565 r. Zygmunt August usankcjonował założenie kolegium jezuickiego w Pułtusk²³. Trudniejsze okazało się natomiast dla zakonu opanowanie Wilna otoczonego opieką kalwinisty, kanclerza wielkiego litewskiego Mikołaja „Czarnego” Radziwiłła. Ostatecznie w końcu 1569 roku jezuiti wjechali do Wilna, wprawdzie na zaproszenie biskupa wileńskiego Protaszewicza, ale pod osłoną wojska. Otrzymali tu od króla kościół św. Jana, a od biskupa wileńskiego 46 000 zł na potrzeby nowego kolegium, którego rektorem został Stanisław Warszewicki.

Szybkość powstawania jezuickich ośrodków edukacyjnych była imponująca. Po śmierci Stefana Batorego działało już 15 takich placówek²⁴. W 1578 r. Batory zwolnił dobra jezuickie od wszelkich podatków, członków Towarzystwa Jezusowego wprowadził do swego najbliższego otoczenia i jeszcze w tym samym roku wydał przywilej podnoszący kolegium wileńskie do godności akademii. W latach 1600–1648 Zygmunt III Waza oraz Władysław IV zaaprobowali pojawienie się następnych 18 kolegiów²⁵. Choć różne mieli spojrzenia na tolerancję, kierowali się podobnymi celami politycznymi. W Metryce Litewskiej zamieszczony został nie tylko list Stefana Batorego napisany w sprawie zboru wileńskiego, ale także akt fundacji kolegium jezuickiego i potwierdzenie ufundowania kolegium i se-

²¹ Tenże, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 2: 1637–1646, oprac. A. Przyboś i R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 32.

²² M. Liedke, dz. cyt., s. 592–593.

²³ T. Wojak, *Szkice z dziejów reformacji w Polsce XVI i XVII wieku*, Warszawa 1977, s. 70.

²⁴ S. Wołoszyn, *Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie*, Warszawa 1964, s. 144.

²⁵ Zob. *Wiek XVII. Kontrreformacja. Barok. Prace z historii kultury*, red. J. Pelc, Wrocław 1970.

minarium w Wilnie²⁶. Wśród wpisów pochodzących z lat panowania tego monarchy nie zabrakło także aktu fundacji kolegium jezuickiego w Nieświeżu²⁷. Towarzystwo Jezusowe wyczuwało jednak na Litwie wrogość, szukało zatem protektorów. Jednym z nich został Albrycht Stanisław Radziwiłł, a jego współpraca z jezuitami miała na celu sprowadzenie zakonu do Pińska.

Rządy Władysława IV ożywiły nadzieje nie tylko protestantów, ale także prawosławnych. W lipcu 1632 r. na konwokacji doszło do zawarcia porozumienia między unitami a dyzunitami. Marszałkiem izby poselskiej był hetman polny litewski Krzysztof Radziwiłł, przywódca dysydentów, który w czasie zjazdu i zgodnie z oczekiwaniami katolików przyjął postawę mediatora²⁸. Unici zgodzili się wówczas ustąpić prawosławnym władcykat lwowski, opactwo pozerskie i żydaczowskie, a schizmatykom pozwolono zatrzymać cerkiew św. Ducha w Wilnie, trzy cerkwie w Mohylowie i dwie w Mścislawiu²⁹. Jesienią tego samego roku dyzunicy oskarżyli biskupów unickich, a także papieża Klemensa VIII o zatwierdzenie unii po przyjęciu stosownych podarunków³⁰. W roku następnym Władysław IV bezskutecznie żądał od S.A. Radziwiłła, aby w zamian za otrzymanie dokumentu uwalniającego jego dobra od świadczeń na rzecz żołnierzy zgodził się przyłożyć pieczęć pod przywilejem przyznającym świątynie schizmatykom³¹. Skargę Ormian na ich unickiego władcykę, który rozkazał pozamykać prawosławnym świątynie, Władysław IV skomentował następująco: „Widzicie, że i oni narzekają na pomysły jezuitów”³². Kanclerz litewski miał jednak na ten temat własną opinię:

*Kiedy to święte ziarno, jak Beniamin, ukaże się na mocy danej sobie łaski w Pińsku, najdalejszym wśród miast litewskich (choć przez niektórych niechętnie witane), to szybko ujrzy się bardzo obfite owoce takiej siewby*³³. Pomimo to w 1635 roku Władysław IV poprosił Radziwiłła o wzięcie udziału w rozjemstwie między unitami a dyzunitami, na co kanclerz, choć niechętnie, wyraził zgodę. Cel udało się częściowo zrealizować. Unici obiecali oddać prawosławnym katedrę łucką i katedrę przemyską, jednak dopiero po śmierci swoich władcyków³⁴. Postarano się zresztą wynagrodzić grekokatolikom tę stratę, uzyskali oni bowiem prawo do prowadzenia szkół w Wilnie i Krakowie, z możliwością nauczania logiki.

W drugiej połowie XVII wieku unia poczyniła już duże postępy. Arianin Jan Niemierycz przeszedł wprawdzie na prawosławie, a wojewoda poznański Jan Leszczyński pisał o braku różnicy między religią grecką a wiarą katolicką³⁵, ale miało to miejsce w warunkach przygotowywania ugody hadziackiej, a więc przy próbach utworzenia Wielkiego

²⁶ LVIA, f. 1519, op. 1, nr 67.

²⁷ Tamże, nr 275.

²⁸ J. Dziegielewski, *O tolerancję dla zdominowanych. Polityka wyznaniowa Rzeczypospolitej w latach panowania Władysława IV*, Warszawa 1986, s. 25–26.

²⁹ A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 1, s. 132–133.

³⁰ Tamże, s. 163.

³¹ Tamże, s. 301.

³² Tamże, s. 301.

³³ Tamże, s. 360.

³⁴ Tamże, s. 431.

³⁵ J. Tazbir, *Świat panów Pasków. Eseje i studia*, Łódź 1986, s. 374.

Księstwa Ruskiego. Kościół prawosławny w Polsce miał wtedy jeszcze cztery biskupstwa: przemyskie, lwowskie, łuckie i mohylewsko-mścislawskie na Białorusi, jednak w latach 1686–1710 diecezje te również przystąpiły do unii³⁶, której rozszerzeniem była zainteresowana władza monarsza. Król Jan Kazimierz Waza potwierdził wolę wspierania unii brzeskiej, podkreślając przy okazji potrzebę opieki nad cerkwiami w Brześciu z uwagi na zniszczenia dokonane przez nieprzyjaciela oraz wylewy Bugu³⁷. Władza monarsza próbowała nadzorować fundacje, ponieważ zbyt częstą praktyką było niewłaściwe wykorzystywanie pieniędzy pochodzących od dobroczyńców. W 1655 roku odnotowano zatem w Metryce Litewskiej:

[...] *Jako to jest najpierwsze pieczętowanie nasze, aby wiara święta, katolicka, z Kościołem rzymskim w uniej będąca, w Królestwie i państwach naszych, nam od Boga powierzonych, nieustając, kwitnęła i chwala Boża jako najszyrzej krzewiła się, tak i tego nam należy przestrzegać, aby pobożnych funduszków prowenta w swej klubie zostając, samą chwałę Bożą i na slugi jego były obracane i dosyć się działało intencyjom pobożnych fundatorów*³⁸.

Zwrócono uwagę na wieloletnią praktykę samowolnego decydowania przez bractwa unickie, parafian i prowizorów cerkiewnych w Wilnie i w ziemi połockiej o przeznaczeniu sum fundacyjnych, bez składania rachunków. Fundacje miał odtąd nadzorować metropolita kijowski Antoni Sielawa, zobowiązany do dokonywania weryfikacji corocznych rozliczeń.

Za panowania ostatniego z Wazów Kościół prawosławny nadal miał silne wpływy w południowo-wschodniej części kraju, a utrata jego dotychczasowej pozycji nastąpiła dopiero za rządów Jana III Sobieskiego i Augusta II, gdy załamała się prawosławna struktura organizacyjna³⁹. Silny opór stawiały unii aż do rozbiorów stauropygialne bractwa cerkiewne w Mohylewie i w Wilnie⁴⁰. Konfraternie tego typu, nad którymi kontrolę sprawował król, cieszyły się większym szacunkiem niż duchowieństwo prawosławne i były znaczącym oparciem dla wiernych, zatem kroki podejmowane w kierunku osłabienia ich kompetencji miały na celu osłabienie prawosławia⁴¹.

W tej sytuacji Kościół prawosławny w Rzeczypospolitej szukał oparcia w Rosji. W 1686 roku, w rezultacie traktatu Grzymułtowskiego, uzyskała ona możliwość ingerowania w sprawy wyznaniowe Rzeczypospolitej. W 1692 roku w Mohylowie doszło do zamieszek będących wynikiem zamknięcia kilku prawosławnych cerkwi, oficjalnie z powodu ich złego stanu i konieczności remontu. Kulminacją tego konfliktu było zabicie w Lubuzu nieznanego z imienia Zienkowicza, a jego skutkiem postanowienie o wzniesieniu kościoła

³⁶ F. Rzemieniuk, *Unicy polscy 1596–1946*, Siedlce 1998, s. 22–23.

³⁷ *Metryka Litewska. Księga wpisów nr 131*, oprac. A. Rachuba, Warszawa, 2001, s. 100.

³⁸ Tamże, s. 365.

³⁹ A. Mironowicz, dz. cyt., s. 266.

⁴⁰ L. Ćwikła, *Bractwo cerkiewne jako forma organizacji ludności prawosławnej na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej w XVI–XVII wieku*, „Czasy Nowożytnie. Periodyk poświęcony dziejom polskim i powszechnym od XV do XX wieku” 2000, t. VIII (IX), s. 134.

⁴¹ B. Lorens, *Gospodarczo-społeczne funkcje bractw religijnych na pograniczu etnicznym polsko-ruskim (Rusi Czerwonej) w czasach nowożytnych*, [w:] *Granice i pogranicza. Historia codzienności i doświadczeń*, t. 1, red. M. Liedke, J. Sadowska, J. Trynkowski, Białystok 1999, s. 29.

przeznaczonego dla karmelitów, do czego posłużyły cegły pochodzące z domów mohylewskich buntowników⁴².

Politykę wyznaniową monarchów wspierały fundacje litewskich rodów magnackich i szlacheckich. Podkanclerzy wielki litewski Kazimierz Leon Sapieha, zapewniał uposażenie profesorom prawa Akademii Wileńskiej, podkreślając zarówno ideowy, jak i praktyczny powód swojej pomocy:

[...] *mając przed oczyma pomnożenie chwały Bożej i osobliwą do tegoż okazją widząc, być z potrzeby ludzi w prawie umiejętnych, aby sprawiedliwość święta według Boga i słuszności między ludźmi jako najlepiej fundować się mogła [...]*⁴³.

Troska Sapiechy o profesorów uczelni jezuickiej została w 1655 roku poparta stosownym zapisem dla ówczesnego rektora ks. Kazimierza Kojałowicza, jego następców oraz dwóch profesorów świeckich. Otrzymali oni „wiecznemi czasy” składające się z 12 wsi dobra Poczajewicze w powiecie orszańskim oraz część w mieście Łukomli. Jezuici mieli swoje kolegium również w Orszy⁴⁴.

W drugiej połowie XVII wieku patronat szlachecki stawał się coraz aktywniejszy. Fundacjom na rzecz szkół, kościołów i klasztorów katolickich towarzyszyła opieka magnacka nad stanem posiadania unitów. W 1698 roku Karol Stanisław Radziwiłł zadbał w Sławatyczach o istniejącą już tutaj wcześniej cerkiew prawosławną, a w 1721 r. została ufundowana przez jego żonę Annę z Sanguszków Radziwiłłową nowa, drewniana świątynia⁴⁵.

W 1658 roku horodniczy brzeski Hieronim Żaba wraz z żoną, Anną z Zaleskich, ufundował cerkiew unicką pod wezwaniem św. Pokrowy we wsi Gierszonowice położonej w ekonomii brzeskiej⁴⁶. Był to wyraz wdzięczności za uchronienie życia rodziny przed nieprzyjacielem i epidemiami. Z dokumentu króla Jana Kazimierza wydanego w tej sprawie wynika, że horodniczy przeznaczył na utrzymanie parocha dochód z dwóch i pół włóki, przy czym jedynie z półwłóki duchowny musiał odprowadzać czynsz do skarbu ekonomii brzeskiej. Małgorzata z Fieduszków Niepokojczycka w 1724 roku ufundowała cerkiew unicką pod wezwaniem maryjnym w Niepokojczycach w województwie brzeskim⁴⁷. Z kolei starosta stokliński Jerzy, ojciec pamiętnikarza Marcina Matuszewicza, szlachcic dorabiający się majątku dzięki magnackiej protekcji, starał się gorliwie odbudowywać podupadłe świątynie różnych wyznań. Był wśród nich zarówno kościół dominikański w Janowie, także jak i cerkiew bazylikańska w Kamieńcu na Litwie⁴⁸.

⁴² *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (SGKP), t. 6, red. F. Sulimierski i W. Walewski, Warszawa 1880–1914, s. 599.

⁴³ *Metryka Litewska. Księga wpisów...*, s. 316–317.

⁴⁴ Tamże, s. 320.

⁴⁵ W. Karkucińska, *Anna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676–1746). Działalność gospodarcza i mecenat*, Warszawa, 2000, s. 88.

⁴⁶ *Metryka Litewska. Księga wpisów* nr 131, s. 100.

⁴⁷ *Metryka Litewska. Rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego: województwo brzesko-litewskie 1667–1690*, oprac. A. Rachuba, Warszawa, 2000, s. 79.

⁴⁸ M. Matuszewicz, *Diariusz życia mego*, t. 1: 1714–1757, oprac. B. Królikowski, Warszawa 1986, s. 151.

Duże znaczenie dla dzieła krzewienia unii miała działalność zakonu bazylianów, których klasztor w Pińsku, uważany za najstarszy na Litwie⁴⁹, w 1603 roku przyjął unię brzeską. Cerkiew pińska słynęła z cudownego obrazu Jezusa. Kult tego wizerunku silnie przyciągał do sanktuarium wiernych; podobną popularnością cieszyły się tylko Boruny i Żyrowice.

Klasztor w pierwszej z tych miejscowości, położonej na ziemi oszmiańskiej, uposażony między innymi przez Ludwikę Karolinę Radziwiłównę⁵⁰. Od końca XVII wieku wielbiony przez pielgrzymów był tu obraz Matki Boskiej Boruńskiej. W 1692 r. święty wizerunek został umieszczony w drewnianej kaplicy prawosławnej, po dokonaniu weryfikacji pogłosek o cudach z nim związanych przez komisję mianowaną przez metropolitę ruskiego Cypriana Żochowskiego⁵¹.

Z kolei klasztor w Żyrowicach w ziemi słonimskiej został ufundowany w 1613 r. przez Jana Mieszkę. W 1730 r. wizerunek Matki Boskiej Żyrowickiej został uwieńczony koroną przez Atanazego Szeptyckiego, unickiego metropolitę kijowskiego. Papież osobiście poświęcił dwie wykonane w Rzymie korony, które następnie przywiózł do kraju Hieronim Radziwiłł. Koszty ceremonii poniosła głównie jego matka, Anna z Sanguszków Radziwiłłowa⁵². Sześć bram wzniesionych na drodze do cerkwi ufundowali: bazylianie, *illustris-simicoronatoris*, Pocięjowie, Radziwiłłowie, Wiśniowieccy oraz Sapiehowie⁵³. Miejscem kultu maryjnego był ponadto Annopol w ziemi kobryńskiej⁵⁴.

Jeszcze inny klasztor bazylikański, w Zabłudowie, został ufundowany w 1567 roku przez Grzegorza Aleksandrowicza Chodkiewicza, hetmana wielkiego litewskiego. Przedstawiciele wielkich rodów magnackich, między innymi Sapiehowi, Kossaków, Wiśniowieckich, Tyszkiewiczów i Ciechanowiczów, opiekowali się także klasztorem Świętej Trójcy w Wilnie⁵⁵. W 1746 roku wielbny Hilarion Rudakowski, mnich *ritus graeci non uniti* z klasztoru Świętej Trójcy w archimandrii słuckiej, wciągnął dokument fundacyjny do akt ziemskich województwa mińskiego⁵⁶. Źródło to zawiera informację również na temat klasztoru Świętej Trójcy w Wilnie.

Ważną chwilą dla wiernych było bicie w dzwony, oznajmiające między innymi zgony pobożnych fundatorów. W Konsystorzu Grekokatolickim Lwowskim zachowały się osiemnastowieczne dokumenty opisujące ten ceremoniał. W taki właśnie sposób w 1773 r. biskup koadiutor łucki i ostrogi Stefan Lewiński, ogłosił wiadomość o śmierci księżnej Barbary z Duninów Sanguszkowej, marszałkowej wielkiej litewskiej, jednej z najhojniej-

⁴⁹ SGKP, t. 8, Warszawa, 1887, s. 172.

⁵⁰ Tamże, s. 642.

⁵¹ N. Szestakowa, *Klasztorne zespoły archiwalne na terenach Białorusi, Litwy i Podlasia (XVI–XIX w.)*, [w:] *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole 2000, s. 641.

⁵² W. Karkucińska, dz. cyt., s. 90.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ N. Szestakowa, dz. cyt., s. 645–646.

⁵⁵ Tamże, s. 638.

⁵⁶ Tamże, s. 644.

szych fundatorek świątyń unickich, którym ofiarowała między innymi 150 srebrnych i złotych naczyń liturgicznych⁵⁷. Podobnie w 1794 roku duchowni unicy odprawili nabożeństwa za spokój dusz Angeli Czwertyńskiej, starościny woronowskiej, Rozalii Duninowej i Józefa Urbańskiego⁵⁸.

Reformacja na obszarze Rzeczypospolitej nie zmieniła przekonania o konieczności wsparcia władz Kościoła katolickiego. Umieszczenie zasady pokoju religijnego w systemie przywilejów szlacheckich, a także długo funkcjonujące przekonanie, że trwałość i siła państwa wspierają się na tolerancji, zmuszały jednak do właściwego dostosowania kontrreformacyjnych metod do warunków politycznych panujących w Rzeczypospolitej. Przez długi czas dysydemtom sprzyjało dążenie do kompromisu i zgody oraz unikanie zamieszek na tle religijnym.

W XVIII wieku Kościół unicki przeżywał rozkwit swojego znaczenia i aktywności. W Rzeczypospolitej działały liczne diecezje unickie. Obok metropolitalnej diecezji w Kijowie z siedzibą w Wilnie, arcybiskupstwa w Połocku i Witebsku, arcybiskupstwa w Smoleńsku, funkcjonowały biskupstwa: pińsko-turowskie, włodzimiersko-brzeskie, chełmsko-bełskie, łucko-ostrogskie, halicko-lwowskie oraz przemyskie. W 1772 roku z prawie 1,5 tysięcy cerkwi prawosławnych istniejących w pierwszej połowie XVI wieku pozostało jedynie 270, a w tym jedynie 35 na ziemiach ruskich należących do Korony⁵⁹. Liczba cerkwi unickich natomiast rosła. W XVII wieku było ich początkowo 50, a później około 600, włączając w to 9 świątyń w samym Wilnie. W 1790 roku istniało już 1,2 tysiąca cerkwi unickich, podczas gdy liczba cerkwi prawosławnych spadła do 146⁶⁰. Liczba prawosławnych wiernych zmniejszała się pomimo funkcjonowania wielkich społeczności w Mohylowie i Słucku na Białorusi, a także w okolicach Żytomierza na Ukrainie⁶¹. Do 1772 roku w dwóch unickich biskupstwach na Litwie, czyli w Połocku i w Pińsku, było około 1 500 unickich parochów, podczas gdy w ośmiu biskupstwach w całej Polsce było ich 9 300⁶².

W porównaniu z ziemiami ruskimi Korony Kościoły prawosławny i unicki na Litwie charakteryzowały się dużą stabilnością⁶³. Członkowie warstw wyższych, także na Litwie, dokonywali jednak stopniowo konwersji na katolicyzm, przestając zarazem pełnić rolę opiekunów wobec niekatolików.

⁵⁷ CdauL, f. 201-4-1043, s. 13v-14.

⁵⁸ CdauL, f. 201-4-734a, s. 20.

⁵⁹ M. B. Topolska, dz. cyt., s. 234.

⁶⁰ Tamże, s. 235.

⁶¹ Tamże.

⁶² M. Jučas, *Unia polsko-litewska*, Warszawa 2003, s. 319.

⁶³ M. B. Topolska, dz. cyt., s. 229.

Magdalena Ujma

THE INFLUENCE OF THE LITHUANIAN NOBILITY
ON THE PLIGHT OF EASTERN AND ORTHODOX
CATHOLICS IN THE GRAND DUCHY OF LITHUANIA
IN THE 17TH CENTURY

SUMMARY

The author utilizes literature and archive sources. The collection of documents examined comes from monastery archives stored in the Central National Historical Archive of the Ukraine, located in Lviv in fond 201 of the Greek Catholic metropolitan consistory.

In the second half of the 17th century, the Orthodox Church in Poland consisted of four bishoprics: Przemyśl, Lviv, Lutsk and Mahilyow–Mscislaw, (Belorussian.) However, during the years 1686–1710, the dioceses joined the Union of Brest and, after years of sparing no effort, August II reactivated the Orthodox Belorussian Bishopric with its seat in Mahilyow in 1720. In the 18th century the Bishop of Belorussia maintained regular contact with the Synod of Russia as well as with Russian envoys in Warsaw. In the 18th century, up until the time of the Partitions, the Uniate Church developed very actively. It was composed of nine dioceses: the Metropolitan diocese of Kiev, with its seat in Vilnius, the archbishopric of Polock and Vitebsk, the archbishopric of Smolensk and six bishoprics: Pinsk-Turov, Wladimir-Brest, Chełm-Belz, Lutsk-Ostrog, Halych-Lviv and Przemyśl.

The Lithuanian magnates, nobility and townspeople were the founders of numerous houses of worship and monasteries. The group included, amongst others, representatives of the house of the Radziwiłł family. In 1698, Karol Stanisław Radziwiłł furnished the Orthodox Church in Ślawatycze, and in 1721 a new wooden temple was erected there founded by his wife – Anna Radziwiłł of the Sanguszko Family. Malgorzata Niepokojczycka, of the Fieduszko Family, who in 1724 founded a Uniate church under the vocation of Protection of the Holy Virgin Mary in Niepokojczyce (Myszczycze in Brest-Lithuanian Voivodeship), belonged to a less well-known house. Another instance of noble patronage at that time was the 1658 founding of an Uniate church under the vocation of St. Pokrowa in the village of Gierszonowice in the Brest economic district by a Horodite of Brest, Hieronim Żaba, and his wife, Anna of the Zaleski Family..

By the middle of the 17th century state authorities were already attempting to control the founding of new churches. In 1655 it was recorded in the Lithuanian Register: “[...] so that the holy faith, the Catholic faith, together with the Church of Rome being in the Union, in the Kingdom and our countries, that was put into our hands by God, would flourish incessantly, and so that God’s glory would grow stronger and stronger, we should see to it that respectable funds in their order should be turned to God’s glory and His servants’ needs, and that the pious founders should have their intentions satisfied. As was the case in Vilnius and other towns and villages belonging to the Metropolitan of Polock, the people appointed to manage the grounds, the hospitals, the Orthodox Church’s estates and foundations, as well as incomes and expenses, did not clear the accounts for a considerable period of time. The King therefore decided to entrust Antoni Sielawa, Metropolitan of Kiev and Halych, with the duty of managing the finances. From then on he and his successors were obliged to hear the annual reports on accounts.

The Basilian monastery in Pińsk was regarded as the oldest in Lithuania. In 1603 this monastery accepted the Union. The Orthodox church of Pińsk was famous for its miraculous painting of Jesus. This cult devoted to paintings that were said to perform miracles, contributed to the granting of civic rights to relatively unimportant settlements. This can be seen in the cases of Boruny and Zyrowice. At the end of the 17th century the picture of the Holy Mother of Boruny (in the County of Oszmiany) had inspired stronger and stronger worship from greater numbers of the faithful. The cult of that portrait developed due to the placing of the picture in a wooden Orthodox chapel in 1692. This was in the same year that a Commission appointed by Cyprian Zochowski, the Metropolitan of Rus Land, had ascertained the truthfulness of the rumours concerning the miracles that had occurred there. In 1613 Jan Mieszka founded a monastery in Zyrowice. In 1730, the image of the Holy Mother of Zyrowice was crowned (near Slonim) by Atanazy Szeptycki of the Uniate Church Metropolitan of Kiev. Two crowns made in Rome were consecrated by the pope and brought there by Hieronim Radziwill. The costs of the crowning ceremony were borne mainly by his mother, Anna, of the Sanguszko Family. The Holy Trinity Monastery in Vilnius was generously supported by well-known magnate families such as the Sapiehas, the Kossaks, the Wisniowieckis, the Tyszkiewiczzs, the Ciechanowiczs and others. The famous Basilian monastery in Boruny was furnished by, amongst others, Ludwika Karolina Radziwill. The Basilian monastery in the Belorussian town of Zabłudow was founded by Grzegorz Aleksandrowicz Chodkiewicz, the Great Hetman of Lithuania, in 1567; and in 1746, the Reverend Hilarion Rudakowski, “a ritusgracie non uniti monk of the Holy Trinity monastery of Archimandria of Slutsk,” entered this foundation in the county acts of Minsk Voivodeship. The sources also contain information on the Holy Spirit Monastery in Vilnius and that of the Immaculate Conception of Saint Virgin Mary in Annopol (the County of Kobryn).

Translated by Translated by Lech Czernski & Sheila Callahan